

Krótką historia Niemców i Lechitów

8 marca 2012

Lechici Zachodni byli autochtonami na południowych wybrzeżach Bałtyku i ich nazewnictwo miejscowości sięga przez południową Danię do Renu. Tysiąc lat temu rozpoczął się podbój germański i rabunek ziem Lechitów Zachodnich w imię nawracania na chrześcijaństwo słowiańskich pogan. W XIII wieku nastąpił ponowny rabunek ziem Bałto-Słowian czyli Prusów. Polacy wówczas uzyskali przyjęcie na synodzie w Konstancy w 1412 roku określenia ludobójstwa Prusów jako tak zwaną "Pruską Herezję" sformułowaną przez ambasadora Polski i rektora Uniwersytetu Krakowskiego Pawła Włodkowica, który walczył przeciwko fałszowaniu przez Krzyżaków czasowych przywilejów i zmieniania ich na akty permanentne.

Skutkiem ludobójstwa Prusów przez zbrojnych mnichów germańskich nastąpiła zmiana historycznej nazwy "Jezior Pruskich" na "Jeziora Mazurskie", które stały się pustkowiem po ludobójstwie Prusów przez Krzyżaków i zostały zaludnione przez ludzi z Mazowsza, czyli Mazurów. Ludobójstwo Prusów w pamięci narodowej niemieckiej było spowodowane "rolą cywilizacyjną" Germanów na ziemiach Bałto-Słowian, którzy w obronie własnej dobrowolnie zawarli przymierze Polski i Rusi Litewskiej, znane jako Unia Królestwa Polski i Wielkiego Księstwa Litewskiego, posługującego się językiem białoruskim jako oficjalnym Rusi Litewskiej złożonej ze Żmudzi, Ukrainy oraz Białorusi.

Pod koniec "Złotej Dekady" eksploatacji chłopów ukraińskich przez arendarzy żydowskich w 1648 roku nastąpił wybuchł bardzo krwawy bunt pod dowództwem skłóconego szlachcica polskiego Bohdana Chmielnickiego, herbu Abdank, bojara ukraińskiego z pochodzenia, obywatela Polskiej Rzeczypospolitej Szlacheckiej. Przerażeni bankierzy żydowscy byli wówczas przekonani, że

grozi im wypędzanie ich z Polski, tak jak to wcześniej miało miejsce w Hiszpanii. Zaczęli oni wywozić złoto i kapitały do Berlina, gdzie w 1701 roku pomogli finansować stworzenie "Królestwa Prus" ze stolicą w Berlinie, późniejszego inicjatora zbrodni rozbiorów Polski w 1762-1795.

Zabory Polski uczyniły z "Królestwa Prus" największe państwo w Rzeszy Niemieckiej, w której było ponad 350 małych niezależnych państewek. W 1870 roku Królestwo Pruskie pod rządami kanclerza Ottona Bismarcka, znanego z planów eksterminacji Polaków, sprowokowało wojnę z Francją, dzięki której miało ono możliwość zjednoczenia Niemiec jako cesarstwa, po raz pierwszy ze stolicą w Berlinie. Rabunek Francji dał możliwość zmodernizowania przemysłu niemieckiego i rozbudowy stoczni niemieckich w konkurencji przeciwko Imperium Brytyjskiemu, które w 1903 roku planowało bezskutecznie zniszczenie floty niemieckiej. Fakt konfrontacji z Imperium Brytyjskim spowodował Prusaków do planowania Imperium Niemieckiego od rzeki Ren aż do wybrzeży Oceanu Spokojnego.

W 1914 roku rząd w Berlinie rozpętał walki przeciwko Rosji za pomocą ultimatum dostarczonego do Petersburga przez ambasadora nazwiskiem Fontaine, w którym dano Rosji do wyboru albo całkowitą demobilizację w czasie dwunastu godzin albo działania wojenne. Nic dziwnego, że Aleksander Guczkow, minister wojny przy rządzie Kiereńskiego napisał, że Niemcy zaczęli Pierwszą Wojnę Światową żeby móc uczynić z Rosją to, co Brytania uczyniła z Indiami, czyli innymi słowami uczynić z Rosji najwspanialszy klejnot korony cesarzy niemieckich, którzy chcieli mieć przewagę nad Imperium Brytyjskim i dominować nad całym globem.

W 1945 roku rząd kanclerza Hitlera rozpoczął II wojnę światową z planami podboju Rosji i stworzenia imperium od Renu do Władywostoku, w tym "rasowo czystego" terenu "Wielkich Niemiec" od Renu do Dniepru, po dokonaniu "Planu Wschodniego" wcielenia Ukrainy do Niemiec za cenę likwidacji 51 milionów Słowian, w tym głównie Polaków, którzy mieli stracić raz na

zawsze swoje ziemie historyczne. Nic dziwnego, że Marszałek Józef Piłsudski przekazał Polakom w testamencie: "Lawirujcie póki możecie między Niemcami i Rosją, a jak to nie będzie już możliwe, podpalcie cały świat, ale nie sprzymierzajcie się ani z Hitlerem ani ze Stalinem."

Po Lechitach zachodnich pozostały w Niemczech formy językowe wzbogacające język niemiecki, który jedyny między językami germańskimi ma słowiańskie zdrobnienia i zgrubienia, w dodatku do wielu zapożyczonych słów.

Autor: Iwo Cyprian Pogonowski

Źródło: [Niezależny Serwis Informacyjny](#)